

Marian Marek Drozdowski

Jeszcze raz o Powstaniu Styczniowym

Niepodległość i Pamięć 20/1-2 (41-42), 265-269

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jeszcze raz o Powstaniu Styczniowym

150. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego jest swoistego rodzaju nakazem obywatelskim i moralnym dla nas, historyków i ludzi kultury, odpowiedzialnych za dziedzictwo narodowe (a do takich należy dr Tadeusz Skoczek), by przypomnieć miejsce tego powstania w naszych dziejach. Nakaz ten dobrze rozumie On jako dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie, z którym związana jest Cytadela – szczególnie miejsce pamięci o Powstaniu Styczniowym.

Jako senior varsavianistyki pamiętam, z jakim trudem i przy jakich wybiegach udało mi się zorganizować uroczystość uczczenia setnej rocznicy stracenia członków Rządu Narodowego 5 sierpnia 1964 roku z zaangażowaniem 3. Dywizji Piechoty Wojska Polskiego im. Romualda Traugutta, warszawskich władz samorządowych, szkół stołecznych, prasy i telewizji.

Pamiętam jako dziecko i licealista rozmowę z uczestnikiem Powstania Styczniowego w Pabianicach – staruszkim Kąckim. Pamięć o powstaniu żyła w tradycji rodu

Drozdowskich i rodu Sosnowskich (z którego wywodzi się moja matka). W obu tych rodzinach byli powstańcy styczniowi.

Album otwiera studium *Dziedzictwo Powstania Styczniowego w sztuce*. Jest ono opracowane z dużym zapałem. Sądy syntetyczne Autora są zharmonizowane z biografistyką historyczną, związaną z twórcami dzieł o powstaniu. Wśród nich Autor wnikliwie prezentuje dzieła Artura Grottgera, Maksymiliana Gierymskiego, Marcina Samlickiego, Ludomira Benedyktowicza, Aleksandra Sochaczewskiego, Józefa Cywińskiego, Xawerego Dunikowskiego. Z twórczości Wojciecha Kossaka wykorzystał bardzo popularny obraz *Rzeź na ulicach Warszawy (27 lutego 1861)*, własność Muzeum Narodowego. W nowym wydaniu albumu upomniałbym się o dzieła Juliusza Kossaka – twórcy rysunków i akwarel zatytułowanych *Umundurowanie Wojska z 1863 r.*, *Projekty ubiorów powstańczych 1863 r.* oraz obraz *Goniec powstańczy*.

Dr Skoczek w swym studium stał się kontynuatorem pracy Bogu-

sława Mansfelda *Powstanie Styczniowe w sztuce*, który podobnie jak On dał przegląd dzieł poszczególnych twórców. Komentując obraz Sochaczewskiego *Pożegnanie Europy*, Mansfeld podkreśla:

Choć zesłańcy uosabiali cały naród, to ofiara ich musiała być wsparta duchowym współuczestnictwem wszystkich pozostałych, którzy mogli to uczynić w dużym stopniu tylko dzięki sztuce. Ona to właśnie „organizowała wyobraźnię”, dostarczając obrazów poszczególnych etapów tej męki. Ich wysoki często poziom artystyczny, ekspresja stosowanych środków wyrazu, ułatwiała duchowe włączenie się w ofiarę zesłańców. (*Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, [red.] Sławomir Kalemka, Warszawa 1990, s. 701)

W przedmowie *Dziedzictwo Powstania Styczniowego w sztuce*, tłumaczonej na języki: rosyjski, angielski i niemiecki, autor syntetycznie scharakteryzował dorobek wybitnych malarzy i rzeźbiarzy. Przedstawił bogatą i różnorodną biżuterię patriotyczną – dzieło rzemiosła artystycznego. Nowością było zwrócenie uwagi na dokumentację fotograficzną dotyczącą Powstania Styczniowego oraz na filmy traktujące o powstaniu, w tym film *Huragan* z 1928 roku Józefa Lejtesa.

Ważnym elementem, jego zdaniem, towarzyszącym nastrojom powstańczym i jego trwaniu, była pieśń patriotyczna, w tym hymn Alojzego Felińskiego *Boże coś Polskę* i kolędy powstańcze.

Ikonografię albumową Autor rozpoczyna od *Mapy bitew i potyczek 1863-1864* Stanisława Ziełińskiego, opublikowanej we Lwowie w styczniu 1913 roku, w 50. rocznicę Powstania Styczniowego.

Autor prezentuje cykl *Manifestacje patriotyczne i religijne*, otwierając go *Kobietą w żałobie* Franciszka Streitta. W cyklu tym eksponowany jest m.in. wielki obraz Henryka Pilatiego *Pogrzeb pięciu ofiar manifestacji w Warszawie w roku 1861*, obraz Aleksandra Lessera na podobny temat oraz obraz Władysława Bakałowicza.

W cyklu tym wyeksponował zdjęcie Karola Beyera *Członkowie Delegacji Miejskiej do Namiestnika* i zdjęcie *Grupa studentów Akademii Medyko-Chirurgicznej skazanych na służbę wojskową*. Istotnym wzbogaceniem cyklu jest prezentacja biżuterii patriotycznej oraz kolorowej ryciny *Boże zbaw Polskę*. Cykl zamykają dwa obrazy Jacka Malczewskiego: *Raport policyjny* i *Złożenie do trumny* oraz obraz Waleriana Eliasza Radzikowskiego *Transport na Sybir*.

Podstawową część albumu stanowią rozdział *Walka zbrojna*, który

otwierają: *Pożegnanie. Rok 1863* Artura Grottgera i *Pożegnanie uczestników Powstania Styczniowego* Wandalina Strzałeckiego. Autor przypomina też rolę klasztoru jasnogórskiego w powstaniu w obrazie *Oddział powstańczy kosynierów pod klasztorem jasnogórskim* i *Powstańcy pod murami Jasnej Góry*.

Wiele dzieł poświęconych było utrwalaniu w ikonografii narodowej powstańczych bitew: pod Płockiem, Węgrowem, Miechowem, Małogoszczem, w lesie radomskim, pod Mrzygłodem, Lubarem, Lutatowem, Żyrzynem, Świętobrością, Kobylanką, Błoniem, Opatowem, Olszanką w Augustowskiem.

Ikonografia Powstania Styczniowego podkreśla więc walki powstańczej z obroną chrześcijańskiego etosu życia narodowego, stąd w prezentowanych obrazach i rycinach motyw bronionego kościoła, udział duszpasterzy w leśnych oddziałach powstańczych, figura Krzyża Świętego towarzysząca zgrupowaniom powstańczym, przy którym kapłan błogosławi oddział powstańczy, kapłan żegnający powstańców rozstrzeliwanych przez rosyjskie plutony egzekucyjne i rola przydrożnych kapliczek – miejsca modlitw żon i dzieci powstańców.

Studując ikonografię Powstania Styczniowego prezentowaną przez dr. Skoczka, dostrzegamy swoistego

rodzaju legendę polskich lasów, które chroniły oddziały powstańcze. Widzimy to m.in. w takich dziełach jak: *Potyczka w lesie radomskim*, *Bitwa pod Lubarem*, *Bitwa pod Żyrzynem*, *Obóz powstańczy w lesie* Walerego Eliasza Radzikowskiego. Kilka dzieł prezentuje powstańców obozujących w lesie, a specjalna pocztówka podkreśla urok lasów świętokrzyskich w 1863 roku.

Duże wrażenie robią w recenzowanym albumie zbiorowe *Wizerunki przywódców poległych w powstaniu w latach 1863-1864* i wykonane przez Walerego Rzewuskiego *Tableau z portretami powstańców*, w tym ofiar carskich represji.

Ważnym elementem cyklu są portrety dowódców Powstania Styczniowego, w tym m.in. Mariana Langiewicza, Romana Rogińskiego, Walentego Lewandowskiego, Zygmunta Padlewskiego, Władysława Bentkowskiego, Ludwika Mierosławskiego, Antoniego Jeziorańskiego, Henryki Pustowójtówny.

Wśród rzeźb na uwagę zasługuje cykl Xawerego Dunikowskiego: *Romuald Traugutt*, *Walery Wróblewski*, *Jarosław Dąbrowski*, popiersie Romualda Traugutta autorstwa Gustawa Hadyny oraz dzieła Janusza Wilczyńskiego – *Roman Żuliński*, Stanisława Romańczuka – *Rafał Krajewski*, Adolfa Tomasika – *Jan Jeziorański*, Macieja Stefańskiego

– Józef Toczyski oraz pomnik wykonany przez Adolpha Thenarda – *Francesco Nullo*.

Wśród obrazów podziwiać można w albumie *Powstańca* Jacka Malczewskiego, *Czaty Maksymiliana Gierymskiego*, *Czytanie „Złotej Hramoty” na Ukrainie* Jana Pomiana Kruszyńskiego, *Wypad powstańców 1863 r.* i *Ranny powstaniec* Józefa Ryszkiewicza. Z cyklu Artura Grottgera Autor albumu przypominał *Powitanie Rok 1863* i *Przejsięcie przez granicę*.

Dzieła Grottgera dominują w trzeciej części albumu zatytułowanej *Represje*. Są to: *W Syberii*, *Przygody wojenne*, *W minach*, *Pod murami więzienia*, *Puszcza*, *Znak*, *Przysięga*, *Bój*, *Duch*, *Widzenie*, *Symbol Polski*, *Branka*, *Kucie kos*, *Bitwa*, *Schronisko*, *Obrona dworu*, *Po odejściu wroga*, *Żalobne wieści*, *Na pobojowisku*.

Wzbogacają je eksponowane w Cytadeli Warszawskiej dzieła Aleksandra Sochaczewskiego pełne wzruszającej reakcji na polską martyrologię. A wśród nich: *Pożegnanie Europy*, *Apoteoza Polski zakutej w kajdany*, *Ucieczka więźniów*. *Ofiary kruków*, *W drodze do katorgi* i *Listy z kraju*.

Olbrzymie wrażenie wywołują w tej części albumu kopie dzieł: Jana Kasprzyckiego *Pochód na Sybir*, Antoniego Kozakiewicza *Nie dbam*

jaka spadnie kara, *Trzy pokolenia*, *Sybirak*, Jacka Malczewskiego *Sybirak*, Piotra Stachiewicza *Zakuwanie zesłańców w kajdany* i Józefa Chełmońskiego *Pejzaż z krzyżem*.

Oryginalny charakter – typu obyczajowego – mają rysunki Józefa Cywińskiego z jego cyklu *Szki-cownik podróży po Syberii*, w tym *Nocleg powstańców*, *Zesłańcy grają w szachy*, *Grzejący się przy piecu we wsi Chochół*, *Śpiący na ziemi*.

Wśród ikonografii Powstania Styczniowego dla mnie szczególnie wymowę posiadają eksponowane w Cytadeli Warszawskiej szczytki szubienicy, na której zawisł Romuald Traugutt i relacja o powieszeniu jego i towarzyszy Marii Jehane Wielopolskiej:

Ujrzeliśmy, że pan Traugutt patrzy na nas i że otwiera usta, aby coś powiedzieć – w tej chwili jednak trzasnął kat obcasem we schodki, na których pan Traugutt stał. Jeszcze czterokrotnie powtórzył się ten trzask, jak kanonada najstraszniejszych armat, a bębny zawarczały.

Panna Żulińska padła pierwsza na kolana, a za nią runął cały tłum, wszyscy co do jednego, katolicy i żydzi, bez krzyku, bez słowa. Tylko jedna pani Krajewska stała – szóstę, nieruchome drzewo męki – i wysoko nad naszymi głowami podniosła dziecko – trzyletnie może dziecko, pokazując je wiszącemu mężowi.

Wyście dużo zapewne widzieli pół, zasłanych trupami – ale nie widzieliście nigdy i nie zobaczycie takiego pola żywych ciał, które by zdawało się być polem umarłych. (*Kalejdoskop warszawski*, Londyn 1945, s. 50).

Pamięć tej sceny stracenia członków Rządu Narodowego zachowali warszawianie w dniach rewolucji 1905-1907 roku i w latach walk niepodległościowych 1914-1918, w Po-

wstaniu Warszawskim 1944 roku. Pamięć tego wydarzenia trwa do dziś wśród znawców i miłośników dziejów Warszawy.

Marian Marek Drozdowski

Powstanie Styczniowe, album pod redakcją Tadeusza Skoczka, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Oficyna Wydawnicza Proszówki, 2013, ss. 207.

Powstanie Styczniowe w sztuce

Nakładem warszawskiego Muzeum Niepodległości ukazał się okazały album *Powstanie Styczniowe*. Jest to kontynuacja zapoczątkowanej przed rokiem serii „Polskie powstania narodowe”. Album *Powstanie Listopadowe*, zyskał uznanie i pozytywne recenzje dzięki przemyślanej koncepcji oraz interesującej formie. Tadeusz Skoczek, autor założeń merytorycznych wydawnictwa oraz wstępów dba w pierwszej kolejności o reprodukcje zbiorów Muzeum Niepodległości.

W omawianym tomie, wydanym przy okazji 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego redaktor zamieścił obszerne wprowadzenie pt. *Dziedzictwo Powstania Styczniowego w sztuce*. Osadził temat, pojęty we wszystkich bodaj reprezentowa-

nych odmianach i gatunkach, w szerokim otoczu kulturowym i historycznym, z licznymi odwołaniami do wcześniejszych oraz późniejszych tradycji. A były one ważne i dla całości spraw związanych z tradycjami walk o niepodległość, a później tworzenia zrębów niepodległego państwa, miały znaczenie zasadnicze.

Lata sześćdziesiąte dziewiętnastego wieku – stwierdza Tadeusz Skoczek – wyznaczają w sztuce polskiej okres tzw. klasycznego romantyzmu, późnego romantyzmu, kwintesencję epoki programów związanych z walką o niepodległość, utrwaleniem idei narodowej, buntem przeciw zastanym stosunkom społecznym i ekonomicznym. Sztuka epoki romantyzmu stawała się jedną z metod poznawania i opisywa-